

*Żołęźcielu Rycerzy Kolumba,
błogostawiony Michaelu McGivneyu,
Apostole Młodych, obrońco chrześci-
jańskiego życia rodzinnego, módl się
za nami!*



OJCIEC GABRIEL B. O'DONNELL OP

Wicepostulator i Dyrektor Gildii

Drodzy Członkowie Gildii,

Świat z zaskoczeniem i ekscytacją przyjął wiadomość, że kardynał pochodzący ze Stanów Zjednoczonych został pierwszym Amerykaninem wybranym na Stolicę Piotrową i przyjął imię Leon XIV. Zwracając uwagę na historyczny charakter tego konklawe, Najwyższy Rycerz Patrick Kelly napisał w swoim oświadczeniu: „Wierność Ojcu Świętemu wyróżniała Rycerzy Kolumba od momentu założenia naszego Zakonu w 1882 roku przez błogostawionego Michaela McGivneya. Tak jak to miało miejsce w przypadku jego poprzedników, duszpasterskie priorytety papieża Leona XIV będą kształtować i inspirować wszystkie nasze działania”.



Wybór Leona XIV jest wyrazem uznania przywódców Kościoła na całym świecie dla duchowej dojrzałości amerykańskiego katolicyzmu. Stosunkowo młode Stany Zjednoczone były uważane za terytorium misyjne aż do roku 1908, kiedy to Watykan zmienił status Kościoła w USA z przyjmującego misjonarzy na taki, który ich wysyła.

Może brzmi to zaskakująco, lecz ks. McGivney urodził się i był kapłanem na terenach misyjnych. Nie oznacza to jednak, że Kościołowi w Ameryce brakowało indywidualnego charakteru, dynamizmu i zaangażowania w rozwój – cech, które ksiądz McGivney uosabiał na wiele sposobów. Choć był najstarszym dzieckiem irlandzkich imigrantów, doskonale rozumiał wyjątkowe uwarunkowania Kościoła w Ameryce. Zakładając Zakon Rycerzy Kolumba, dał stanowczą i wybiegającą w przyszłość odpowiedź na palące potrzeby swojego narodu i swojej epoki. Pierwsi Rycerze byli ludźmi czynu z New Haven – robotnikami, przedstawicielami wolnych zawodów, funkcjonariuszami prawa i politykami, których połączyła misja jedności i miłosierdzia. Chcieli zmieniać otaczający ich świat. Takie właśnie zadanie postawił przed nimi ks. McGivney, kształtując Rycerzy w taki

CZYTAJ DALEJ na s. 4



Ksiądz Jeffrey Romans, Kapelan Stanowy Rycerzy Kolumba w Connecticut, był głównym celebrazem podczas Mszy św. z okazji Dnia Żołęźciela w kościele Najświętszej Maryi Panny w New Haven, 29 marca. Na zdjęciu prowadzi modlitwę przy grobie błogostawionego Michaela McGivneya wraz z proboszczem, ks. Ryanem Lernerem, oraz przedstawicielami Rady Stanowej Connecticut. (Zdjęcie: Jessica Hill)

Pamiętając, że do ogłoszenia ks. McGivneya świętym potrzebny jest drugi cud, Gildia nadal prosi wszystkich członków o modlitwę przez wstawiennictwo tego błogosławionego sługi Bożego oraz o szerzenie wiedzy o nim i nabożeństwa do niego w Waszych parafiach, w Waszych domach i radach Rycerzy Kolumba. Prosimy o zgłaszanie wszelkich otrzymanych łask do Gildii ks. McGivneya (guild@kofc.org).

Nowotwór

Mój mąż udał się do Smilow Center w New Haven na kontrolne badania onkologiczne i okazało się, że jest wolny od nowotworu! Gdyby jeszcze pozbył się parkinsona, byłoby z nim naprawdę dobrze. Z całego serca dziękuję Gildii McGivneya za obdarowanie go relikwią pierwszego stopnia, którą mógł uwielbić. To wiele znaczy. Dobrego dnia!

Connecticut

Moja mama choruje na raka jajnika od dziesięciu lat. Pojawił się u niej też kolejny guz w płucach. Po tym, jak poprosiłam o wstawiennictwo bł. Michaela McGivneya, moja mama otrzymała wspaniałą wiadomość: poziom markerów nowotworowych po raz pierwszy tak bardzo spadł, a guz zniknął. Lekarz nie mógł w to uwierzyć i zapytał mamę, czy przyjmowała jakieś ziołowe leki. Do dziś jest zaskoczony jej przypadkiem.

Kalifornia

Modliłam się do księdza McGivneya od chwili, gdy dowiedziałam się o drugim rozpoznaniu nowotworu u mojej przyjaciółki, i nie przestałam się modlić przez cały czas jej ciężkiej choroby. Otrzymałam od niej wiadomość, że rak zniknął! Amen. Księżu McGivneyu, dziękuję!

Missouri

W związku z powiększoną prostatą poddałem się badaniu rezonansem magnetycznym. Znalezione dwa możliwe guzy. Zaczęłam modlić się nowenną do bł. Michaela McGivneya. Po wykonaniu biopsji nie znaleziono raka w mojej prostaty. Dziękuję za wysłuchanie modlitw.

Kalifornia

Własny dom

Moja żona i ja musieliśmy znaleźć nowy dom, ponieważ ten, który wynajmowaliśmy, miał zostać sprzedany. Gdy zaczęliśmy szukać zarówno w naszej okolicy, jak i poza nią, stało się jasne, że nigdzie nie zostaniemy przyjęci, bo potrzebowaliśmy więcej przestrzeni dla naszej rodziny. Jako Rycerz Kolumba zwróciłem się do błogosławionego Michaela McGivneya, prosząc go o wstawiennictwo. Wziąłem mój poświęcony różaniec i modliłem się. Następnego dnia nasz wniosek został przyjęty przez właścicieli nowo wyremontowanego domu. Wiedzieli, że nie zostaniemy zaakceptowani w standardowym procesie aplikacyjnym, więc postanowiliśmy spotkać się z właścicielami, a ci powiedzieli, że po prostu mieli wobec nas dobre przeczucie. Prawdziwa łaska! Dzięki niewielkiej pożyczce od rodziny, kolejnemu błogosławieństwu, będziemy mogli przeprowadzić się za kilka tygodni i zapewnić sobie oraz naszej rodzinie stabilne miejsce do życia. *Vivat Jesus!*

Tennessee

Uzdrowienie mózgu

Nasza córka miała zapalenie i dwa udary mózgu. Przeżyła operację mózgu i kolejne liczne infekcje. Moja żona poznała kobietę, która zapoznała nas z ks. McGivneyem. Przyniosła nawet relikwie, aby kapłan z Uniwersytetu Johna Hopkinsa pomodlił się nad naszą córką. Modliliśmy się codziennie, korzystając z obrazka z modlitwą. Lekarze nie dawali jej dużych szans, a my przygotowywaliśmy się na najgorsze. Nasze modlitwy zostały wysłuchane. Nasza córka jest w domu, nie ma większych powikłań. Dzięki niech będą Bogu i ks. McGivneyowi. Każdego wieczoru przed snem czytam naszej córce modlitwę z obrazka. Chwalmy Pana!

Maryland

Zapalenie opon mózgowych

U mojego 5-letniego syna zdiagnozowano aseptyczne zapalenie

opon mózgowych. Zaczęło się od bólu głowy, światłowstrętu i wymiotów. Zabrałiśmy go do szpitala, gdzie wykonano kilka punkcji, ponieważ w jego głowie i kręgosłupie gromadził się płyn mózgowo-rdzeniowy. Stracił większą część wzroku, a z czasem także zdolność normalnego chodzenia. Przez trzy miesiące regularnie trafialiśmy do szpitala, ponieważ zdiagnozowano u niego MOGAD – niezwykle rzadką chorobę autoimmunologiczną, która będzie mu towarzyszyć przez całe życie. Modliliśmy się nowenną do ks. McGivneya, a ostatniego dnia – 19 marca, w dzień św. Józefa – syn został w końcu wypisany ze szpitala, chodził już normalnie i widział dużo lepiej. Będziemy co miesiąc zgłaszać się na wlewy dożyłne – bezterminowo – aby utrzymać MOGAD w ryzach. Choroba ta jest tak nowa, że nie ma wielu badań na jej temat. Sytuacja nie wyglądała dobrze, a rokowania wciąż pozostają niepewne. Byliśmy zagubieni i pełni lęku, lecz wierzymy, że błogosławiony Michael McGivney wstawił się za nami, ponieważ znaleźliśmy w sobie siłę, by przez to przejść. Módlcie się za nas.

Ohio

Uzdrowienie nerek

Przyjaciółka z naszej grupy modlitewnej powiedziała, że jej brat zmagają się z poważnymi problemami z nerkami, więc podarowałam jej obrazek z modlitwą do ks. McGivneya. Umówiliśmy się, że codziennie będziemy modlić się o jego powrót do zdrowia. Tak też robiliśmy przez kilka miesięcy, aż w końcu poinformowała mnie, że nerki jej brata zaczęły działać w 100 procentach. Lekarze powiedzieli jej bratu, że szansa na to, iż jego nerki znów zaczną funkcjonować, wynosiła zaledwie 3 procent. Wierzymy, że ks. McGivney wstawił się za nim.

Floryda

Operacja kręgosłupa

Upadłam, straciłam przytomność i złamałam kręgosłup C5, a kręgosłup C4 przemieścił się w dół, wciskając się w niego. Ksiądz Mariano namaścił mnie w izbie przyjęć szpitala św. Marii i przekazał mi relikwię bł. Michaela McGivneya, którą trzymałam na piersi podczas sześciu dni pobytu na oddziale intensywnej terapii. Modliłam się do bł. McGivneya przed operacją szyi. Wstawiono mi cztery śruby, tytanową płytkę oraz siatkowy implant. Lekarze byli zdumieni moją szybką rekonwalescencją. Obecnie badają serce i mózg, aby ustalić, co dokładnie się wydarzyło.

Connecticut

Łaska i pokój

Pan zechciał, że bł. Michael McGivney nadal czuwa nad naszym domem i obdarza nas pokojem. Oby Kościół go kanonizował i czcił, tak na ziemi, jak i w niebie. Amen!

Kalifornia

Rzadka choroba

U mojego 72-letniego brata zdiagnozowano klasyczną achalazję – rzadką chorobę, która dotyka około 1 na 10 tys. osób. W tej chorobie mięśnie przełyku nie kurczą się prawidłowo i nie pomagają w przemieszczaniu pokarmu w kierunku żołądka. Jednocześnie pierścień mięśniowy u dołu przełyku nie rozluźnia się, uniemożliwiając przepływ pokarmu do żołądka. W praktyce oznaczało to, że połknięty pokarm mógł trafiać do płuc! Życie z sondą do karmienia przez resztę życia było jak najbardziej realną możliwością. Zwróciliśmy się w modlitwie do błogosławionego Michaela McGivneya i po czterech miesiącach serii udanych zabiegów mój brat otrzymał nowe życie, a sonda do karmienia została usunięta!

Wyspa Księcia Edwarda

Z WIZERUNKIEM ZAŁOŻYCIELA



www.sklep Prycerski.com



Figura bł. Michaela McGivneya została poświęcona w kościele NMP w Portland w stanie Connecticut przez biskupa Norwich Richarda Reidy'ego (z pastorałem) oraz arcybiskupa Kevina Randalla, nuncjusza apostolskiego w Bangladeszu, który odwiedzał swoją rodzinną diecezję Norwich. Na zdjęciu widoczni są również proboszcz parafii, ks. John Antonelle, oraz Rycerze z Connecticut. (Zdjęcie: Holly McCarthy)

W NUMERZE —

Słowo Dyrektora	1
Świadectwa.....	2
Z wizerunkiem założyciela	3
Poświęcenie figury.....	4

CIĄG DALSZY ze s. 1

sposób, by wpływać na kierunek rozwoju społeczeństwa — ku sprawiedliwości i miłosierdziu, zwłaszcza wobec pokrzywdzonych, ofiar ubóstwa i przemocy.

Przekonanie ks. McGivneya, że otrzymał od Boga misję kształtowania ducha mężczyzn swojej epoki, było widoczne w jego determinacji, by poprzez braterską wspólnotę charytatywną dawać wsparcie zarówno duchowe, jak i materialne. Krytyka ze strony innych ludzi, nawet duchownych, nie zraziła go, podobnie jak zmusne początki czy późniejsze niepowodzenia. Wytrwał w swoim postanowieniu. Cnoty wiary, nadziei i miłości, osadzone na zaufaniu do mądrości i siły Boga, charakteryzują Założyciela i dają odpowiedź na pytanie, dlaczego spośród wszystkich kapłanów w Ameryce tamtych czasów to właśnie ks. McGivney założył stowarzyszenie, które rozrosło się do największej na świecie katolickiej organizacji bratniej.

Zjednoczeni więzami braterstwa wyrażamy solidarność z Ojcem Świętym i za wstawiennictwem błogosławionego Michaela McGivneya modlimy się w intencji pontyfikatu papieża Leona XIV, który prowadzi Kościół przez ten czas jego ziemskiej historii.

Vivat Jezus!

Wasz oddany w Chrystusie

Tutor Gabriel B O'Donnell, OP

Ojciec Gabriel B. O'Donnell OP
Dyrektor „Gildii”
Wicepostulator



Peregrynacja na Zachodzie

Peregrynująca od kilku miesięcy relikwia bł. Michaela McGivneya przemierzyła 14 stanów na zachodzie USA, gromadząc ponad 21 tys. osób podczas 148 wizyt w kościołach, sanktuariach, szpitalach, seminariach, szkołach katolickich, na konferencjach mężczyzn oraz zjazdach stanowych. Na powyższym zdjęciu, wraz z relikwią pierwszego stopnia, widoczni są nowo przyjęci Rycerze oraz przywódcy Zakonu w Kalifornii, w kościele św. Kiliana w Mission Viejo, po ceremonii Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa. (Zdjęcie: Robert Kish)